

Poranek

Zwiastun obecności Chrystusa
Christus



Magazyn Poranek

Luty 2026

Spis treści

ARTYKUŁ TEMATYCZNY	2
KAMIEŃ, KTÓRY WCIĄŻ JEST ODRZUCANY	2
BADANIE BIBLI	14
BUDOWANIE CIAŁA CHRYSTUSA	14
CHRZEŚCIJAŃSKI CHRZEST	17
DZIEŃ SZABATU	20
ŻYĆ HOJNIE	23
ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE I DOKTRYNA	26
NOWE PRZYMIERZE	26

Śledźcie to w swojej Biblii!

Kamień, który wciąż jest odrzucany

„Kamień, który odrzucili budujący stał się kamieniem węgielnym”.

Mateusz 21:42

Zbliżamy się do okresu w roku, kiedy świat chrześcijański zacznie zwracać uwagę na te poważne wydarzenia, które miały miejsce w Judei prawie dwa tysiące lat temu, a których kulminacją było aresztowanie, proces i ukrzyżowanie Jezusa, Syna Bożego, który przyszedł na świat, aby być Mesjaszem i Królem obietnicy.

Komentatorzy twierdzą, że w historii ludzkości nie było jeszcze okresu podobnego do ostatnich kilku dekad, w którym miało miejsce tak wiele niezwykłych wydarzeń, które zmieniły cały bieg historii ludzkości. Nie jest to jednak prawdą w porównaniu z narodzinami, służbą, śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa. Wydarzenia te, choć związane głównie z jedną osobą, już wstrząsnęły światem i są skazane na zmianę biegu i perspektyw ludzkości w przyszłości w znacznie większym stopniu niż miało to miejsce w przeszłości.

Odrzucenie Jezusa

O Jezusie napisano, że „przyszedł do swego własnego ludu, a oni Go odrzucili” (J 1,11). Była to

bezpośrednia przyczyna prześladowań, które doprowadziły do Jego okrutnej i przedwczesnej śmierci. „Jego własnym ludem” był naród izraelski. Wielu zwykłych ludzi z tego narodu cieszyło się z jego przesłania, a kilka dni przed ukrzyżowaniem entuzjastycznie okrzyknęło go królem (J 12, 12-15). Jednak nie dotyczyło to przywódców religijnych. Zazdrościli oni Mistrzowi i w końcu doprowadzili do jego aresztowania i ukrzyżowania (J 15, 25).

Jezus był w pełni świadomy, że uczeni w Piśmie i faryzeusze go nienawidzą. Pod koniec swojej działalności opowiedział im przypowieść, która tak dokładnie pasowała do okoliczności, że nawet oni zrozumieli jej znaczenie. Jednak ich gniew wzrósł i byli bardziej niż kiedykolwiek zdecydowani go zabić. Przypowieść opowiadała o gospodarzu, który zasadził winnicę, a następnie pozostawił ją pod opieką rolników, sam udając się w daleką podróż. Kiedy nadszedł czas zbiorów, właściciel wysłał swoich sług do winnicy, ale rolnicy, którym powierzył jej opiekę, niektórych z nich zabili, a innych maltretowali. W końcu właściciel wysłał swojego syna, sądząc, że rolnicy będą go szanować, ale tak się nie stało. Zabili również jego. Mateusz 21:33-46

Właścicielem w tej przypowieści był Jehowa, a winnicą był naród żydowski. Rolnicy byli religijnymi przywódcami narodu, a słudzy, którzy zostali wysłani jako pierwsi, aby reprezentować właściciela, byli prorokami. Zapisano, że przywódcy religijni zabili proroków i ukamienowali tych, którzy zostali wysłani przez Boga (Mateusz 23:37). Teraz planowali zabić Syna, którego posłał Ojciec Niebieski.

Po opowiedzeniu tej przypowieści, której zastosowanie było tak oczywiste, Jezus zacytował proroctwo dotyczące kamienia, który odrzucili budujący: „Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie Świętym: Kamień, który odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym. To dzieło Pana i , cudowne jest to widzieć. Powiadam wam, że królestwo Boże zostanie wam odebrane i przekazane narodowi, który przyniesie właściwe owoce. Każdy, kto potknie się o ten kamień, zostanie rozbity na kawałki, a ten, na kogo spadnie, zostanie zmiażdżony”. Ewangelia Mateusza 21:42-44; Psalm 118:22,23

Sam Jezus był tym kamieniem, który odrzucili budujący – religijni przywódcy Izraela. Prorok Izajasz przepowiedział jedną z przyczyn, mówiąc: „Nie było w jego wyglądzie nic pięknego ani majestatycznego, nic, co przyciągałoby nas do niego” (Izajasz 53:2). W rzeczywistości Jezus był oczywiście doskonały, „święty, niewinny, nieskalany, oddzielony od grzeszników” (Hebrajczyków 7:26). Był miły i współczujący, i czynił dobro. Uzdrawiał chorych i wskrzeszał umarłych. Dodawał otuchy słabym i okazywał miłosierdzie grzesznikom. Potępił faryzeusza, który dziękował Bogu, że nie jest jak celnik, i pochwalił celnika, ponieważ ten uznał swoje grzechy i pokornie prosił Boga o przebaczenie. Dzieje Apostolskie 10:38; Mateusz 11:5; Łukasz 18:9-14

Nie były to jednak cechy, których uczeni w Piśmie i faryzeusze szukali w tym, kogo uznali za swojego Mesjasza i Króla. Chcieli Mesjasza, który nie ujawniałby ich złych praktyk, tak jak robił to Jezus.

Pragnęli kogoś, kogo mogliby kontrolować jak marionetkowego króla, dobrze wykwalifikowanego jako generał, zdolnego do stworzenia i dowodzenia armią podbijającą, ale zadowolonego z tego, że pozwala im rządzić i wyzyskiwać lud zgodnie z ich wolą. Zatem z ich punktu widzenia Jezus nie posiadał żadnej uroczej cechy, która sprawiłaby, że mogliby go pragnąć.

Dla uczonych w Piśmie i faryzeuszy Jezus nie odpowiadał ich pragnieniom co do obiecanego Mesjasza. Ilustracja kamienia, który stał się kamieniem węgielnym, sugeruje budowę konstrukcji. Kamień węgielny był punktem wyjścia fundamentu, a reszta fundamentu była wyrównana i wypoziomowana względem tego kamienia. Jezus był nie tylko kamieniem węgielnym duchowej świątyni, ale także „głową narodu” () (), czyli najwyższym kamieniem, który spajał całą konstrukcję. Budowniczowie, nie rozumiejąc rodzaju budowli, którą wznosił Bóg, odrzucili Jezusa. Nie mogli znaleźć dla niego miejsca w swoich planach, a planu Bożego nie chcieli słuchać.

Wywyższony przez Boga

Wszystkie tragiczne doświadczenia związane z życiem Jezusa wynikały z tego, że budowniczowie Go odrzucili. Jednak Jego wywyższenie do niebiańskiej chwały po cierpieniu i śmierci było spełnieniem proroctwa, że odrzucony kamień stanie się kamieniem węgielnym. Nie miał być głową starego żydowskiego domu, który uczeni w Piśmie i faryzeusze tak nieszczęśliwie wypaczyli i

zniekształcili swoimi samolubnymi metodami budowlanymi, ale nowego domu, domu duchowego. Biorąc to pod uwagę, było zarówno właściwe, jak i niezbędne, aby najpierw zapewnić kamień węgielny dla nowego domu, tak aby cała konstrukcja była zgodna z planem i zamysłem Boga.

Mówiąc o wiernym i zmartwychwstałym Jezusie, apostoł Piotr mówi: „Gdy przychodzicie do Niego, żywego Kamienia – odrzuconego przez ludzi, ale wybranego przez Boga i cennego dla Niego – wy również, jak żywe kamienie, jesteście wbudowywani w duchowy dom, abyście byli świętym kapłaństwem, składającym duchowe ofiary miłe Bogu przez Jezusa Chrystusa. W Piśmie Świętym bowiem jest napisane: Oto kładę na Syjonie kamień, wybrany i cenny kamień węgielny, a kto w niego wierzy, nie będzie zawstydzony. Dla was, którzy wierzycie, kamień ten jest cenny. Ale dla tych, którzy nie wierzą, kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym, kamieniem, o który się potykają, i skałą, która ich powala. Potykają się, ponieważ nie są posłuszni przesłaniu – co jest również ich przeznaczeniem. Wy jednak jesteście wybranym ludem, królewskim kapłaństwem, świętym narodem, szczególną własnością Boga, abyście głosili cnoty Tego, który was powołał z ciemności do swojej cudownej światłości. Kiedyś nie byliście ludem, ale teraz jesteście ludem Bożym; kiedyś nie otrzymaliście miłosierdzia, ale teraz otrzymaliście miłosierdzie. 1 List Piotra 2:4-10

Nowy naród

Kiedy Jezus dał do zrozumienia uczonym w Piśmie i faryzeuszom, że kamień, który odrzucili, stanie się kamieniem węgielnym, dodał: „Powiadam wam, że królestwo Boże zostanie wam odebrane i dane narodowi, który przyniesie właściwe owoce”. (Mateusz 21:43). W cytowanej przez nas lekcji Piotra, w której odnosi się on do kamienia i nowego budynku, który zaczął być wznoszony z Jezusem jako kamieniem węgielnym, mówi nam również o narodzie, któremu Jezus powiedział, że zostanie dane królestwo. Powiedział: „Wy [Kościół] jesteście... świętym narodem”. 1 List Piotra 2:9

Naród izraelski mógł być królewskim narodem Bożym lub narodem królestwa. W Księdze Wyjścia 19:5-6 czytamy o obietnicy Boga dla Izraela, jeśli będzie on posłuszny Jego prawom. „Jeśli będziecie mi posłuszni i będziecie przestrzegać mojego przymierza, będziecie moim szczególnym skarbem spośród wszystkich narodów na ziemi, bo cała ziemia należy do mnie. Będziecie moim królestwem kapłanów, moim świętym narodem. Takie jest przesłanie, które musicie przekazać ludowi Izraela”. Obietnice te zostały pierwotnie dane temu narodowi. Jednak ponieważ odrzucili oni proroków, a ostatecznie zabili Syna Bożego, królestwo zostało im odebrane, a Bóg, zaczynając od Jezusa jako kamienia węgielnego, zaczął tworzyć nowy naród. Wiele jest obietnic, szczególnie w Nowym Testamencie, które odnoszą się do tych, którzy stają się częścią tego nowego duchowego narodu. „Jeśli

cierpimy, będziemy też z Nim królować” – to jedna z nich. 2 Tymoteusza 2:12

Od czasu Pięćdziesiątnicy dziełem Boga było powołanie i wybranie tych, którzy mają królować z Chrystusem nym w tysiącletnim królestwie (Objawienie 20:6). Ma to być rzeczywiste królestwo, chociaż fakt ten od dawna został zapomniany w większości chrześcijańskiego świata, ale apostołowie i wczesny Kościół rozumieli to. Wierzyli oni bowiem, że to chwalebne królestwo Mesjasza jest bliskie. Wiedzieli, że Jezus powróci, aby ustanowić to królestwo na ziemi, kładąc kres długiej nocy płaczu i śmierci na ziemi. Paweł napisał: „Noc się kończy, dzień się zbliża” (Rz 13:11,12).

Będzie to dzień, który nastąpi w wyniku panowania Chrystusa, który został wywyższony do pozycji głowy narodu w strukturze królestwa mesjańskiego. Rzeczywiście, jest to dzień, który zaprowadzi Ojciec Niebieski. Jest to Jego dzieło i „jest ono cudowne w naszych oczach”. (Mateusz 21:42). Dzień błogosławieństwa królestwa nie będzie utopią wymyśloną przez człowieka, ale dniem jasności i radości, który będzie wynikiem wschodu „Słońca sprawiedliwości”, które wszędzie „z uzdrowieniem w swoich skrzydłach”. Malachiasz 4:2

Utracona wizja

Niedługo po śmierci apostołów wizja nadziei na królestwo zaczęła blaknąć. W sercach chrześcijan stopniowo pojawiły się dwa błędne poglądy, które zajęły jej miejsce. Pierwszym z nich było

przekonanie, że królestwo Boże zostanie ustanowione przez kościół w sojuszu z władzami świeckimi. Świat wyznający chrześcijaństwo wie dziś, jak bardzo ta teoria zawiodła. Później pojawiła się błędna teoria, że królestwo, o którym mowa w Biblii, jest jedynie sprawiedliwym wpływem wywieranym na sercach i życiu wierzących. Twierdzi się, że kiedy cały świat nawróci się na sprawiedliwe życie, królestwo nadejdzie w pełni.

Wielkie i szeroko zakrojone wysiłki misyjne mające na celu nawrócenie świata były podejmowane zwłaszcza w ciągu ostatniego półtora wieku, w nadziei na spełnienie obietnicy królestwa. Obecnie powoli zaczyna się dostrzegać, że ten punkt widzenia jest równie rozczarowujący, jak teoria państwa kościelnego. Z tego powodu wielu przyznaje obecnie, że tak naprawdę nie znają znaczenia chrześcijaństwa ani nie wiedzą, czy odniosło ono sukces, czy poniosło porażkę. Świadczy o tym poniższy fragment, napisany kilkadziesiąt lat temu przez nieżyjącego już dr Charlesa W. Ransona, sekretarza generalnego Międzynarodowej Rady Misyjnej, i opublikowany w czasopiśmie „Christian Century”.

„Coraz powszechniej uznaje się, że nie znajdziemy odpowiedzi na niektóre z najbardziej zawiłych pytań dotyczących współczesnej praktyki misyjnej, dopóki nie osiągniemy nowej jasności co do chrześcijańskiego znaczenia historii. Czego oczekujemy od misyjnego głoszenia Kościoła? Jakie jest znaczenie chrześcijańskiej nadziei – w historii i poza nią? Jaki jest związek tej nadziei z naszym

powołaniem misyjnym? W pewnym sensie współczesny kryzys misji wynika z uznania, że tak naprawdę nie znamy odpowiedzi na te pytania lub przynajmniej, że odpowiedzi, które tradycyjnie udzielamy, są całkowicie nieadekwatne”.

„Interpretowanie tego odnowionego zainteresowania eschatologią [przeznaczeniem ludzkości] jedynie jako formy ucieczki od problemów praktycznych, które stały się zbyt trudne do rozwiązania, jest całkowicie błędne. Pytania te są raczej wynikiem nowego realizmu, który uznaje katastroficzny charakter historii i szuka odpowiedzi na nie w świetle pełni chrześcijańskiego Objawienia i chrześcijańskiej nadziei. Są one próbą poddania całego historycznego przedsięwzięcia misji chrześcijańskich osądowi Słowa Bożego”.

„To właśnie tutaj spoczywa na nas obecny sąd Boży. Być może tym, czego Pan, nasz Bóg, najbardziej od nas wymaga w tym czasie, jest pokorne ponowne przeanalizowanie tych rzeczy, w których zawiedliśmy w prostym posłuszeństwie – spostrzeżeń, które zignorowaliśmy, przekonań, których nie mieliśmy siły lub odwagi zastosować. Będzie to niewątpliwie trudna droga. Ale może to być droga, która prowadzi do zmartwychwstania i odnowy, nie tylko dla ruchu misyjnego, ale dla całego Kościoła”.

„Jestem więc głęboko przekonany, że Bóg nie wymaga od nas jakiejś wspaniałej strategii misyjnej, ani jakiegoś pretensjonalnego centralnego planu, ale pokornego powrotu do Słowa Bożego, w którym

ponownie spotykamy naszego Sędziego i Zbawiciela i otrzymujemy na nowo nasze zadanie i rozkazy”.

Oto szczere wyznanie frustracji. Jest to pokorne przyznanie się do braku wiedzy o Bożych zamiarach i o tym, jaką pracę należy wykonać poprzez Kościół. Nie pochodzi to od jakiegoś nieznanego świeckiego, ale od doktora teologii, absolwenta Uniwersytetu Oksfordzkiego, sekretarza generalnego Międzynarodowej Rady Misyjnej i szeroko czytanej autora książek i artykułów o chrześcijańskiej pracy misyjnej. W obliczu surowej rzeczywistości, że wysiłki misyjne kościoła zawodzą, gorąco zalecał, aby wszyscy powrócili do Słowa Bożego, aby dowiedzieć się, czego naprawdę od nich oczekuje. Jeśli obserwacje dr Ransona były prawdziwe kilkadziesiąt lat temu, to o ileż bardziej opisują one dzisiaj potrzebę powrotu kościoła do Słowa Bożego – Biblii.

Jezus powiedział faryzeuszom, że unieważnili Słowo Boże swoimi własnymi tradycjami – tradycjami ludzkimi (Mk 7:6-9). Teraz historia się powtórzyła. Tradycje i idee upadłej ludzkości, a nie Słowo Boże, coraz bardziej kierują systemami kościelnymi i ich naukami.

Przez wieki różne tradycje ludzkie coraz częściej próbowały unieważniać Słowo Boże. Tradycja kościoła i państwa z pewnością to robiła i chociaż idea ta jest obecnie ogólnie potępiana, pozostawiła swój ślad w myśleniu religijnym. Dzisiaj w wielu krajach wybitni przywódcy religijni nalegają na wywieranie wpływu na rząd cywilny w zakresie

uchwalania praw, które ich zdaniem będą wspierać ich idee.

Jedną z najbardziej mylących tradycji ludzkich jest idea, że obiecane królestwo Boże jest czymś, co musi zostać ustanowione ludzkimi wysiłkami. Świadomie lub nieświadomie, ta błędna koncepcja odrzuca Jezusa jako głowę narodu, tak samo jak odrzucili go faryzeusze. Chcieli oni własnego królestwa. Dzisiejsi przywódcy religijni stracili z oczu Boży plan ustanowienia królestwa. Nie wierzą oni lub wierzą w niewielkim stopniu w ideę, że boska moc zostanie wykorzystana do przejęcia władzy nad ziemią. Chwalą Jezusa jako człowieka, ale nie zwracają uwagi na nauki Słowa Bożego, że ma on być Królem Ziemi i będzie rządził „władzą nad wszystkimi narodami”. Objawienie 2:26,27; Psalm 2:6-10; 1 Koryntian 15:22-25

Jezus, kamień węgielny

Sąd spadł na naród izraelski, a sąd spadnie na świat w odpowiednim czasie i na sposób wyznaczony przez Boga. Całe chrześcijaństwo będzie opłakiwać niepowodzenie w osiągnięciu celów wyznaczonych przez ludzi. Gdy ich dom się rozpadnie, Jezus, obiecany Król ziemi, kamień węgielny nowego duchowego domu, który budował, wkrótce rozpocznie swoje sprawiedliwe panowanie. To naprawdę dzieło Boga i jest ono cudowne w naszych oczach. Naśladowcy Mistrza, widząc znaki zbliżającego się królestwa, mogą szczerze powiedzieć: „To jest dzień, który uczynił Pan; radujmy się i weselmy się w nim”. Psalm 118:24

Radujmy się nie dlatego, że kościoły upadają, ale dlatego, że wiemy, iż Bóg ma lepszy plan nawrócenia świata. Jego plan zakończy się chwalebnym sukcesem, przynosząc obiecane błogosławieństwo wszystkim narodom ziemi (Rdz 22:18; Dz 3:25). Radujmy się wiedzą i przekonaniem, że dzień, który obiecał Pan, będzie dniem coraz większej jasności i radości. Zakończy się on chwałą dla Niego, która wypełni ziemię, tak jak wody pokrywają morze – nie dzięki ludzkim wysiłkom, ale dzięki Jego działaniu. Habakuk 2:14

Jest to naprawdę cudowne w oczach wszystkich, którzy radują się Bogiem naszego zbawienia i pokornie przyjmują Chrystusa, kamień węgielny, jako swojego Wzór, Zbawiciela i Króla.

Budowanie Ciała Chrystusa

***Kluczowe wersety: „A on ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami, aby przygotowali świętych do dzieła posługi, do budowania ciała Chrystusowego”.
List do Efezjan 4:11,12***

***Wybrane fragmenty Pisma Świętego:
List do Efezjan 4:11-16***

Na początku tego rozdziału Paweł wzywa wierzących, aby „prowadzili życie godne powołania, jakie otrzymali” (Efezjan 4:1). Odnosi się to do nawrócenia na chrześcijaństwo. Powołanie prawdziwego chrześcijanina wykracza poza zwykłe zajęcia. Obejmuje ono przyjęcie i okazywanie wartości wiary, miłości, przebaczenia, służby, poświęcenia i jedności w każdym aspekcie życia.

„Starajcie się zachować jedność Ducha w więzi pokoju. Jest jedno ciało i jeden duch, tak jak zostaliście powołani w jednej nadziei waszego powołania; jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest, jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich” (Efezjan 4:3-6) . Te wersety podkreślają, że wśród

oddanych chrześcijan nie powinno być ducha sekciarstwa. Wszyscy oni uznają Chrystusa za swojego przywódcę, a wiecznego Ojca za Stwórcę lub Pierwszą Przyczynę. Dlatego idea trójcy równych sobie bogów jest sprzeczna z Pismem Świętym.

Po wniebowstąpieniu Chrystusa, w dniu pięćdziesiątnicy, duch święty zstąpił na wczesny Kościół. (Dzieje Apostolskie 1:1-4,9-14; 2:1-4). W tym czasie uczniowie Mistrza, a zwłaszcza apostołowie, którzy byli natchnionymi przez Boga przedstawicielami, otrzymali różne dary. To, czego nauczali i co zapisali, miało służyć jako przewodnik dla poświęconych wierzących podczas ich ziemskiej wędrówki. Efezjan 4:7-10

Nasze kluczowe wersety opisują urzędy duchowego przywództwa, które Pan ustanowił, aby wyposażić świętych Wieku Ewangelii do pełnienia służby zgodnie z Bożym zamysłem. Paweł mówi, że służba ta miała na celu „budowanie [lub umacnianie] ciała Chrystusa”. Wielu doceniło przywilej odpowiedzi na zaproszenie do zostania współdziedzicami Chrystusa w Jego przyszłym królestwie dzięki poświęceniu się i zrodzeniu z ducha. Obecnie tacy chrześcijanie spotykają się na zgromadzeniach, konwencjach, spotkaniach towarzyskich oraz angażują się w osobiste studia i modlitwę, starając się wiernie wypełniać swoje przymierze ofiary.

Jakże jesteśmy błogosławieni, że otrzymaliśmy wielki przywilej poświęcenia naszego życia teraz, w tym „czasie łaski” (2 Koryntian 6:2). Jest to okazja, której nie da się opisać słowami. Powinniśmy być

pełni pokory, uznając tak wzniosłą perspektywę, do której sami nigdy nie moglibyśmy aspirować.

W tych „dniach ostatecznych” możemy zastanowić się nad cudownym dziedzictwem, jakim jest poznanie i docenienie „obecnej prawdy” (2 Piotra 1:12,13). Liczne nauki przyjęte przez członków naszej wspólnoty odzwierciedlają wspaniały charakter Ojca Niebieskiego. Musimy jednak pamiętać, że ostatecznym celem otrzymania takiego zrozumienia nie jest jedynie przekazanie nam intelektualnej wiedzy o Bożym planie. Chodzi raczej o to, aby pomóc nam w procesie przemiany, abyśmy dzięki uświęcającemu wpływowi ducha świętego mogli rozwinąć charakter podobny do Chrystusa i dążyć do „budowania ciała Chrystusa”.

Poświęćmy wiele uwagi tym sprawom, aby ugruntować nasze powołanie i wybór. Jeśli będziemy wierni, ostatecznie będziemy uczestniczyć w dziele pojednania ludzkości z Ojcem Niebieskim, gdy zostanie ona przywrócona do doskonałości utraconej w raju. 2 Piotra 1:10,11

Chrześcijański chrzest

Werset kluczowy: „*Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i ducha świętego*”.

Mateusz 28:19

Wybrane fragmenty Pisma Świętego:

Mateusz 3:13-17; 28:18-20

Chrzest chrześcijański jest środkiem, za pomocą którego człowiek publicznie wyznaje swoją wiarę i uczniostwo. Naśladując przykład Chrystusa podczas Jego pierwszego przyjścia, osoby te zazwyczaj symbolicznie publicznie wyrażają swoje oddanie poprzez zanurzenie w wodzie. Składając takie świadectwo, zobowiązują się one do poznania i wypełniania woli Ojca Niebieskiego, niezależnie od tego, jaka ona jest, nawet aż do śmierci. List do Rzymian 12:1,2; Objawienie 2:10

Zaraz po tym, jak Jezus został ochrzczony przez Jana w rzece Jordan, „otworzyły się nad Nim niebiosa i ujrzał ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i spoczywającego na Nim” (Mt 3:16). Nasz Pan był wtedy w stanie w pełni połączyć swoje doświadczenia jako człowieka z tymi, których doświadczył przed przyjściem na ziemię, aby oddać swoje życie jako okup za Adama i wszystkich grzeszników. (1 Tymoteusza 2:5,6). Bóg dał słyszalne potwierdzenie, że jest zadowolony, iż jego umiłowany Syn dobrowolnie podjął się zadania

oddania swojego życia, aby odkupić umierającą rasę ludzką. Głos z nieba, podobny do głosu echa, powiedział: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie” (Mateusza 3:17).

Po tym, jak okazał się wierny aż do śmierci w swojej ziemskiej służbie, Chrystus zmartwychwstał i został wywyższony do boskiej natury. (Filipian 2:9,10). Chociaż nie był już fizycznie obecny wśród nich, pragnął dać swoim uczniom zapewnienie, że nadal będzie ich wzmacniał. Przed swoim wniebowstąpieniem czytamy jego słowa pożegnalne: „Wtedy jedenastu uczniów udało się do Galilei, na górę, którą im wskazał Jezus. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon, ale niektórzy wątpili. Jezus podszedł do nich i rzekł: „Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi” (Mt 28:16-18).

Poniżej znajduje się inspirująca obietnica dotycząca wielkiej nagrody, jaką otrzymają wszyscy posłuszni i wierni członkowie ciała Chrystusa, ci, którzy zostali „ochrzczeni w Jego śmierć”. (Rzymian 6:3-5). „Potem spojrzałem i ujrzałem Baranka stojącego na górze Syjon, a wraz z nim 144 000 osób, które miały wypisane na czołach imię Jego i imię Jego Ojca. I usłyszałem głos z nieba, podobny do szumu wodospadu i do gromkiego grzmotu. Głos, który usłyszałem, był podobny do dźwięku harfistów grających na harfach. Śpiewali nową pieśń przed tronem i przed czterema żywymi istotami i starszymi. Nikt nie mógł się nauczyć tej pieśni oprócz 144 000, którzy zostali odkupieni z ziemi. Są to ci, którzy nie splamili się z kobietami, ponieważ pozostali dziewicami. Podążają za Barankiem, gdziekolwiek

idzie. Byli oni ami odkupionymi spośród ludzkości i ofiarowanymi jako pierwsze owoce Bogu i Barankowi”. Objawienie 14:1-4

Niech pilność chwili przyniesie nam nową energię, abyśmy docenili i zastosowali w naszym życiu zasady, które pozwolą nam powtórzyć słowa jednego z naszych znamienitych poprzedników, apostoła Pawła. „Walczyłem w dobrych walkach, ukończyłem bieg, zachowałem wiarę. Teraz czeka mnie korona sprawiedliwości, którą mi w owym dniu przyzna Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale wszystkim, którzy z tęsknotą oczekiwali Jego pojawienia się”. 2 List do Tymoteusza 4:7,8

Dzień szabatu

Werset kluczowy: „W sześciu dniach bowiem Pan stworzył niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest, a siódmego dnia odpoczął. Dlatego Pan pobłogosławił dzień szabatu i uznał go za święty. Księga Wyjścia 20:11

Wybrane fragmenty Pisma Świętego: Księga Wyjścia 20:8-11; List do Rzymian 14:5,6

Instytucja szabatu ma swoje źródło w Piśmie Świętym, w opisie stworzenia świata i jego ukończenia (Rdz 2:1-3). W tym czasie Bóg zakończył swoje dzieło przygotowania ziemi do zamieszkania przez ludzi po sześciu długich okresach, czyli „dniach”. Stwórca zaprzestał tej działalności po stworzeniu naszych pierwszych rodziców „na obraz Boży; ... stworzył mężczyznę i kobietę” (Rdz 1:27).

Wieki później, po wyzwoleniu Izraelitów z niewoli egipskiej, Ojciec Niebieski ustanowił zestaw boskich norm, których mieli przestrzegać, aby otrzymać Jego łaskę i błogosławieństwa jako lud przymierza. Jednym z tych praw było poświęcanie czasu na oddawanie czci Bogu i wielbienie Go za wszystkie Jego dobrodziejstwa.

Poniższy opis określa różne cechy tego świętego dnia. „Pamiętaj o dniu szabatu, aby go uświęcić.

Przez sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszystkie swoje zadania, ale siódmy dzień jest szabatem dla Pana, Boga twego. Nie będziesz wykonywał żadnej pracy, ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służebnica, ani twoje zwierzęta, ani cudzoziemiec przebywający w twoich miastach”. Księga Wyjścia 20:8-10

Cotygodniowy szabat został ustanowiony jako część Dziesięciu Przykazań danych wyłącznie narodowi izraelskiemu. Jednak nasz kluczowy werset sugeruje, że wszyscy ludzie, w tym oddani chrześcijanie, powinni poświęcić czas, aby szczególnie oddawać cześć i wdzięczność Stwórcy za wiele błogosławieństw, którymi ich obdarzył.

Paweł bardzo wyraźnie dostrzegał, że wczesny Kościół znajdował się w okresie przejściowym podczas jego służby. To, co kiedyś było obowiązkowe zgodnie z Prawem Mojżeszowym, nie miało zastosowania do Żydów, którzy przyjęli Chrystusa, ani do pogan, którzy nigdy nie podlegali tym ograniczeniom. Oto jeden z jego cytatów: „Jeden uważa jeden dzień za bardziej święty od innego, drugi uważa wszystkie dni za równe. Każdy powinien być w pełni przekonany we własnym sumieniu. Kto uważa jeden dzień za szczególny, czyni to dla Pana. Kto je mięso, czyni to dla Pana, ponieważ dziękuje Bogu; a kto się powstrzymuje, czyni to dla Pana i dziękuje Bogu”. List do Rzymian 14:5,6

W tych wersetach Paweł wydaje się wskazywać, że Żyd może z powodu przekonań religijnych zdecydować się na przestrzeganie szabat. Jednak

dla wierzących byłoby oszustwem przyjęcie Chrystusa, ale jednocześnie czucie się zobowiązanym do przestrzegania warunków związanych z Prawem , takich jak dosłowne przestrzeganie izraelskiego szabat. Dla chrześcijanina każdy dzień powinien być dniem „szabat”, dniem oddania i uwielbienia naszego Ojca Niebieskiego.

Wejście w Boży szabat odpoczynku wymaga wiary, posłuszeństwa, poddania się i polegania na Chrystusie. Obejmuje ono pokój, pewność, zbawienie i ulgę od dążenia do samowystarczalności. Boży odpoczynek jest zarówno obecny, jak i wieczny. Wchodzimy w niego, ufając Jego cennym obietnicom, przestrzegając nakazów Pisma Świętego i zrzucając nasze brzemiona na Pana. Starając się żyć w wierze i posłuszeństwie, możemy codziennie doświadczać Bożego odpoczynku, jednocześnie oczekując wiecznego odpoczynku obiecanego w „pierwszym zmartwychwstaniu”, jeśli będziemy „wierni aż do śmierci”. List do Hebrajczyków 4:9-11; Objawienie 20:6; 2:10

Życ hojnie

Werset kluczowy: „Znacie bowiem łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, który będąc bogaty, dla was stał się ubogim, abyście wy dzięki Jego ubóstwu stali się bogaci”.

2 List do Koryntian 8:9

***Wybrane fragmenty Pisma Świętego:
2 List do Koryntian 8:1-15***

W dzisiejszej lekcji Paweł porusza temat zachęcania wierzących do udziału w zbiórce dla świętych w Jerozolimie. Jego słowa dostarczają cennych spostrzeżeń na temat serca i motywacji stojących za hojnością. Apostoł podaje przykład braci z Macedonii, którzy pomimo własnej biedności ofiarowali się, jako wzór do naśladowania dla Koryntian.

Paweł pisze: „Chcę, abyście wiedzieli, drodzy bracia i siostry, co Bóg w swojej dobroci uczynił poprzez kościoły w Macedonii. Są oni poddawani wielu trudnościom i są bardzo ubodzy. Ale są też przepełnieni radością, która przelewa się w hojności. Mogę bowiem zaświadczyć, że ofiarowali nie tylko tyle, na ile ich stać, ale znacznie więcej. Zrobili to z własnej woli. Wielokrotnie prosili nas o przywilej uczestniczenia w darze dla wiernych w Jerozolimie”.

2 List do Koryntian 8:1-4

Powyższy fragment podważa powszechne przekonanie, że aby dawać, trzeba dysponować znacznymi zasobami. Macedończycy nie czekali, aż osiągną nadwyżkę, lecz ofiarnie dawali nawet w czasie niedostatku. Powinno to skłonić nas do ponownego przemyślenia naszego stanowiska w tej kwestii i zastanowienia się, w jaki sposób możemy zaspokajać potrzeby świętych, niezależnie od naszej sytuacji finansowej. Przypomina nam to wdowę, która złożyła niewielką ofiarę, ale została pochwalona przez Jezusa za to, że oddała wszystko, co miała. Marka 12:41-44

Dawanie powinno zawsze odbywać się na zasadzie dobrowolności. Wszyscy oddani chrześcijanie powinni być motywowani do hojnego dawania dzięki łasce Bożej. Musi to pochodzić z ich własnego serca, w przeciwnym razie nie będzie to miłe Bogu. Chociaż Macedończycy nie mieli wiele, desperacko chcieli dzielić się tym, co mieli. Błagali Pawła, aby mogli wziąć w tym udział. Cóż za przykład hojności!

Nasz kluczowy werset dostarcza nam jeszcze ważniejszej lekcji. Przypomina nam, że duch dobroci został w najwyższym stopniu zmanifestowany przez naszego Pana poprzez Jego pokorę w dobrowolnym zrzeczeniu się życia duchowego, aby przyjść na ziemię jako człowiek. Uczynił to, aby oddać swoje ludzkie życie jako okup i w ten sposób wykupić cały świat ludzkości z powodu grzechu pierworodnego Adama. Rzymian 5:18,19; 1 Tymoteusza 2:5,6

Chrześcijanie rozumieją, że jednym z dowodów na to, że przeszliśmy ze śmierci do życia, jest to, że kochamy braci. Ponadto, tak jak Chrystus oddał za nas swoje życie, tak i my powinniśmy postępować wobec braci. Innymi słowy, powinniśmy robić wszystko, co w naszej mocy, aby pomóc im utwierdzić się w powołaniu i wyborze. 1 Jana 3:14,16; 2 Piotra 1:10

Pismo Święte obfituje w lekcje ilustrujące współczucie, jakie powinniśmy okazywać braciom w potrzebie, a także światu ludzkości, gdy mamy taką możliwość. Niech nasze życie coraz bardziej odzwierciedla nasze uznanie dla następującego napomnienia Pawła: „Dlatego, gdy mamy okazję, czynimy dobrze wszystkim ludziom, a zwłaszcza tym, którzy należą do rodziny wierzących”. Galacjan 6:10

Nowe przymierze

„Oto nadchodzą dni, mówi Pan, kiedy zawrę z domem Izraela nowe przymierze... Włożę moje prawo w ich serca i wypiszę je w ich umysłach; będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem”.
Jeremiasz 31:31,33

Przymierze to umowa lub porozumienie między dwiema stronami. Wyrażenie „nowe przymierze” w naszym tekście początkowym sugeruje, że istniało „stare” przymierze. Było to Przymierze Prawa, które Bóg dał narodowi izraelskiemu poprzez Mojżesza na górze Synaj. (Księga Wyjścia, rozdziały 19-24; List do Hebrajczyków 8:13). Apostoł Paweł wyjaśnia, że wiele elementów Przymierza Prawa były „cieniami rzeczy niebieskich” i „dobrych rzeczy, które miały nadejść” w ramach przyszłego Nowego Przymierza. List do Hebrajczyków 8:5; 10:1

Obietnice Nowego Przymierza mają swoje źródło w Przymierzu Abrahamowym, w którym Bóg obiecał Abrahamowi: „W twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi” (Rdz 22:16-18). Apostoł Paweł mówi nam, że „czterysta trzydzieści lat” później Bóg dał Izraelowi Przymierze Prawa (Ga 3:15-17). Następnie zadaje retoryczne pytanie: „Dlaczego więc w ogóle zostało dane prawo [przymierze]?”. Odpowiada: „Zostało dodane z powodu przestępstw, aż przyszedł Potomek, do którego odnosiła się obietnica” (Galacjan 3: 19).

Przymierze Prawa było „święte, sprawiedliwe i dobre” i zostało dane przez Boga, aby naród żydowski uświadomił sobie swój upadły i niedoskonały stan, aby „grzech stał się grzechem nadmiernym” i aby pokazać, że nie są w stanie usprawiedliwić się przed Bogiem (Rzymian 7:12-14; 3:20). W innym miejscu Paweł wyjaśnia: „Prawo było naszym wychowawcą, aby nas doprowadzić do Chrystusa, abyśmy zostali usprawiedliwieni przez wiarę” (Galacjan 3:24). Przymierze Prawa miało udowodnić Izraelowi potrzebę odkupieńczej krwi Odkupiciela, Chrystusa i Jego przelanej krwi, aby zostać usprawiedliwionym przed Bogiem.

Ofiary w Dzień Pojednania

Kiedy Bóg dał Izraelowi Przymierze Prawa, przekazał również dokładne instrukcje dotyczące budowy Przybytku, wraz z wytycznymi dotyczącymi ofiar, które miały być tam składane. W coroczny Dzień Pojednania składano ofiary, które wymagały przelania krwi. Księga Kapłańska, rozdział 16

Najpierw Aaron zabijał „wół ofiarny”, aby „dokonać pojednania za siebie i za swój dom”. Jego krew była zabierana do Miejsca Najświętszego i skrapiana „na ... i przed tronem łaski ... siedem razy”. (Księga Kapłańska 16:11-14). Wskazywało to na dobrowolną ofiarę doskonałego człowieka, Jezusa, „który dał samego siebie jako okup za wszystkich, aby w odpowiednim czasie zostało to potwierdzone” (1 List do Tymoteusza 2:5,6). W innym miejscu Paweł stwierdza, że „bez rozlania krwi nie ma

odpuszczenia” grzechów. List do Hebrajczyków 9:19-22

Poświęcenie i narodziny Jezusa w duchu nad rzeką Jordan, a następnie jego śmierć i zmartwychstanie były gwarancją, że w „odpowiednim czasie” Boga długo obiecane błogosławieństwa w ramach Nowego Przymierza staną się rzeczywistością w Królestwie Mesjańskim. Paweł pisze: „W ten sposób Jezus stał się poręczycielem [greckie: zastawem lub gwarancją] lepszego testamentu” lub przymierza. „Przez własną krew wszedł raz na zawsze do miejsca świętego”. List do Hebrajczyków 7:22; 9:12; 10:10

Apostoł Paweł zapewnia nas, że Jezus jest obiecany potomkiem błogosławieństwa. Píše: „Obietnice zostały dane Abrahamowi i jego potomstwu. Nie mówi: „potomstwu”, jakby chodziło o wielu, ale „potomstwu”, jakby chodziło o jednego, a jest nim Chrystus”. List do Galatów 3:16

Ofiarowanie kozła Pańskiego

Druga ofiara była składana w coroczny Dzień Pojednania Izraela. Była to „koziół ofiarny za grzechy ludu”, którego krew również wnoszono do Miejsca Najświętszego i skrapiano „na... i przed tronem łaski”, podobnie jak w przypadku cielca (Księga Kapłańska 16:15). Ofiarowanie kozła symbolizuje „żywą ofiarę” wiernych naśladowców Pana w obecnym Wieku Ewangelii, którzy „nie dostosowują się do tego świata”, ale codziennie starają się „przemieniać” poprzez odnawianie swoich umysłów

i „rozpoznawać, jaka jest wola Boża – co jest właściwe, miłe i doskonałe”. (Rzymian 12:1,2). Ofiara wiernych, poświęconych naśladowców Chrystusa jest akceptowalna dla naszego Ojca Niebieskiego tylko dzięki zasłudze ofiary okupu Jezusa, przedstawionej przez ofiarę cielca. Jak wyjaśnia Paweł, Bóg „uczynił nas akceptowanymi w Umiłowanym [Jezusie Chrystusie]. W Nim mamy odkupienie przez Jego krew” (). Efezjan 1:6,7

Było wiele różnych ofiar, które Bóg ustanowił dla Izraelitów w ramach ich przymierza na pustyni. Jednak tylko dwie ofiary, których krew została wniesiona do Miejsca Najświętszego i pokropiona na i przed tronem łaski. Były to ofiara z byka i ofiara z kozła Pańskiego, obie składane w Dzień Pojednania.

Zrozumienie symbolicznego znaczenia tych dwóch ofiar było jedną z wielkich „tajemnic” Biblii. Uczy ona, że obiecane potomstwo błogosławieństwa składa się z wielu członków (Efezjan 5:23-32; Kolosan 1:26,27). „Wszyscy bowiem, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa... wszyscy bowiem jesteście jednym w Chrystusie Jezusie. A jeśli należycie do Chrystusa, to jesteście potomstwem Abrahama i dziedzicami zgodnie z obietnicą” (Galacjan 3:27-29). Paweł stwierdza również: „Ciało ludzkie ma wiele części, ale wiele części składa się na jedno całe ciało. Tak samo jest z ciałem Chrystusa” (1 Koryntian 12:12).

Szkolenie sług Nowego Przymierza

Chrystus Jezus wraz z członkami swojego ciała przyniesie błogosławieństwa wszystkim rodzinom ziemi zgodnie z warunkami Nowego Przymierza. Paweł wyjaśnia: „Który też uczynił nas zdolnymi do pełnienia posługi Nowego Przymierza” (2 Koryntian 3:6). Nasze obecne przygotowania, jeśli będziemy wierni aż do śmierci, uczynią nas zdolnymi do współpracy z Chrystusem w zarządzaniu Nowym Przymierzem naturalnym Izraelem, a ostatecznie całą ludzkością. Przygotowanie to odbywa się dzięki duchowi świętemu Bożemu, który „zapisał Jego prawo w naszych sercach”, w naszym życiu i postępowaniu. Dlatego zdajemy sobie sprawę, że „sami z siebie nie jesteśmy godni twierdzić, że cokolwiek pochodzi od nas. Nasze uprawnienia pochodzą raczej od Boga” (2 Kor 3: 2-5).

Apostoł wyjaśnia również, w jaki sposób członkowie ciała Chrystusa są rozwijani i sprawdzani w obecnym wieku w ramach szczególnej cechy Przymierza Abrahamowego. Cecha ta została przedstawiona przez żonę Abrahama, Sarę (Galacjan 4:22-31). Sara była „kobietą wolną”, prawdziwą żoną Abrahama, która po wielu latach bezpłodności urodziła Izaaka, potomka obietnicy. Zgodnie z Bożym planem cecha Sary w Przymierzu Abrahamowym miała na celu wyprodukowanie i rozwój nasienia błogosławieństwa. Nasienie to miało służyć do błogosławienia wszystkich rodzin ziemi.

W końcowych wersetach 24 rozdziału Księgi Rodzaju czytamy, jak Izaak, który symbolicznie reprezentuje Chrystusa, poślubił Rebekę, która symbolicznie reprezentuje członków ciała

Chrystusa, czyli kościół. Werset 67 mówi: „Izaak pocieszył się po śmierci swojej matki [Sary]”. Sara reprezentuje cechę Przymierza Abrahamowego, która działa w Wieku Ewangelii – rozwój potomstwa błogosławieństwa, „małego stadka” (Łk 12:32). Dlatego jej śmierć oznacza koniec Wieku Ewangelii, po którym Nowe Przymierze zacznie działać w królestwie Chrystusa.

Miasto, którego budowniczym jest Bóg

Obietnica lepszych dni została dana od momentu, gdy Bóg po raz pierwszy zaczął postępować z Abrahamem. Apostoł pisze: „Przez wiarę [Abraham] przebywał w ziemi obiecanej, jak w obcym kraju, mieszkając w namiotach wraz z Izaakiem i Jakubem, spadkobiercami tej samej obietnicy. Szukał bowiem miasta, które ma fundamenty, którego budowniczym i twórcą jest Bóg”. List do Hebrajczyków 11:9,10

W Biblii miasto jest często symbolicznie używane do przedstawienia rządu. Na przykład rzeczywiste miasto Jerozolima reprezentuje rząd Izraela dla narodu żydowskiego. W powyższych wersetach czytamy, że miasto lub rząd, którego szukał Abraham, miało mieć „fundamenty”, czyli siłę, stabilność i trwałość. Fundamentami tymi są święte zasady Boga: „sprawiedliwość i prawość”, „miłosierdzie i prawda” (Psalm 89:14). Jedynym budowniczym, który mógł nadać takie cechy królestwu, jest Bóg.

W tym duchu apostoł Jan napisał: „Ja, Jan, ujrzałem święte miasto, nowe Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, przygotowane jak oblubienica przystrojona

dla swego męża” (Objawienie 21:2). Następne wersety zawierają piękny opis dzieła, jakie ma wykonać to królestwo, które będzie funkcjonować na zasadach Nowego Przymierza. Objawienie 21: 3,4

Pośrednik Nowego Przymierza

Słowo „pośrednik”, oznaczające pośrednika lub pojednawcę, jest używane w Biblii wyłącznie w związku z przymierzem między dwiema stronami. Mojżesz był pośrednikiem przymierza Prawa i był typem lub obrazem Jezusa, pośrednika nowego i lepszego przymierza. Paweł pisze, że Jezus „uzyskał doskonalszą służbę, o tyle, o ile jest pośrednikiem lepszego przymierza, które zostało ustanowione na lepszych obietnicach” (Hbr 8:6). (List do Hebrajczyków 8:6). Tutaj dokonuje się porównania z Przymierzem Prawa, zgodnie z którym naród izraelski był zobowiązany do doskonałego wypełnienia wszystkich wymagań tego przymierza, aby otrzymać usprawiedliwienie i życie. Jednak ze względu na swój upadły stan naród ten nie dotrzymał tych warunków. Dlatego nikt nie był w stanie osiągnąć życia. List do Rzymian 3:19,20

Apostoł kontynuuje: „Gdyby pierwsze przymierze było bez wad, nie byłoby potrzeby szukać miejsca dla drugiego. Ponieważ znalazł wady, [...] mówi: Oto nadchodzą dni, mówi Pan, kiedy zawrę nowe przymierze z domem Izraela i z domem Judy”. (List do Hebrajczyków 8:7,8). Pierwsze przymierze, przymierze Prawa, było miarą zdolności doskonałego człowieka do jego przestrzegania.

Tylko Jezus był w stanie wypełnić przymierze Prawa, ponieważ tylko On był doskonały. Mateusz 5:17,18

Przymierze Prawa nie mogło pozwolić jego pośrednikowi, Mojżeszowi, działać w imieniu każdego grzesznika i zapewnić im możliwość ostatecznego doskonałego wypełnienia go. Wynikało to z faktu, że sam Mojżesz był niedoskonały. Przymierze to nie zawierało również żadnych postanowień dotyczących wyeliminowania złych wpływów, które stanowiły wielką przeszkodę w wypełnianiu wszystkich jego wymagań. Tak więc, ze względu na niedoskonałość ludzi, Mojżesza i wiele zewnętrznych złych wpływów, potrzebne było inne przymierze, aby doprowadzić ludzi do pełnej i trwałej harmonii i łaski u Ojca Niebieskiego.

Odnosnie zawarcia Nowego Przymierza apostoł stwierdza: „Nie będzie ono podobne do przymierza, które zawarłem z ich przodkami, gdy wziąłem ich za rękę, aby wyprowadzić ich z Egiptu, ponieważ nie pozostali wierni mojemu przymierzowi, a ja odwróciłem się od nich, mówi Pan” (List do Hebrajczyków 8:9). Nowe Przymierze będzie w stanie pojednać upadłą ludzkość z Bogiem podczas królestwa mesjańskiego, ponieważ będzie miało lepszego pośrednika, Chrystusa i członków Jego ciała, czyli Kościół. (List do Hebrajczyków 8:6; Ewangelia Mateusza 19:28; Ewangelia Łukasza 22:28-30). Razem „Chrystus” będzie współczującym „kapłanem”, administratorem Nowego Przymierza. List do Hebrajczyków 2:11,16-18; Objawienie św. Jana 20:6

Apostoł Paweł stwierdza: „Oto przymierze, które zawrę z domem Izraela po tych dniach, mówi Pan: Włożę moje prawa w ich umysły i wypiszę je na ich sercach; i będę dla nich Bogiem, a oni będą dla mnie ludem”. (List do Hebrajczyków 8:10). Wtedy „nie będą już uczyć każdego człowieka jego bliźniego ani każdego człowieka jego brata, mówiąc: Poznajcie Pana, bo wszyscy mnie poznają, od najmniejszego z nich aż do największego, mówi Pan, bo przebaczę ich winy i nie będę więcej pamiętał ich grzechów”. Jeremiasz 31:34

Wcześniejsze wydarzenia

Kiedy na górze Synaj zawarto przymierze Prawa, rozległy się grzmoty, błyskawice, pojawiła się gęsta chmura, rozległ się głośny dźwięk trąby, pojawił się dym, a góra mocno zadrżała (Księga Wyjścia 19:16-18). Apostoł Paweł pisze: „Widok był tak przerażający, że Mojżesz powiedział: „Drżę ze strachu” (Księga Hebrajczyków 12:18-21). Każdy z tych elementów natury ma symboliczne znaczenie. Tak jak te przerażające widoki i dźwięki poprzedziły zawarcie przymierza Prawa, tak samo wielki czas ucisku na ziemi poprzedzi zawarcie przymierza Krwi. (List do Hebrajczyków 12:18-21). Każdy z tych elementów natury ma symboliczne znaczenie. Tak jak te przerażające widoki i dźwięki poprzedzały ustanowienie Przymierza Prawa, tak samo wielki czas ucisku na ziemi poprzedzi zawarcie Nowego Przymierza. Daniel 12:1; Joel 2:1-11; Objawienie 16:18-21

Spełnienie biblijnych prorocstw i znaków czasów wskazuje, że ten okres wielkiego ucisku zbliża się wielkimi krokami. Objawia się on „grzmotami”, wezwaniami do sprawiedliwości, a także pomrukami niezadowolenia; „błyskawicami”, przebłyskami prawdy i ujawnianiem nieprawości; „gęstą chmurą”, narastającymi kłopotami i niezadowoleniem; „dźwiękiem trąby”, żądaniami praw, zarówno rzeczywistych, jak i wyimaginowanych; „dymem”, wynikającym z symbolicznego ognia zniszczenia spowodowanego anarchią; oraz „trzęsieniem ziemi”, usunięciem ludzkich instytucji społecznych, finansowych i religijnych, które nie są w harmonii z Bogiem. Aggeusza 2:6,7; Hebrajczyków 12:26,27

Mojżesz był nieobecny wśród narodu żydowskiego, ponieważ udał się na górę, aby obcować z Bogiem, podczas gdy góra była spowita dymem i trzęsła się. Sugeruje to symbolicznie, że kiedy ostatni członkowie ciała Chrystusa okażą się wierni aż do śmierci i zmartwychstaną do boskiej natury, nadejdzie kulminacja wielkiego czasu ucisku (), jakiego ziemia jeszcze nie doświadczyła. Na szczęście dni te zostaną skrócone, a królestwo pod sprawiedliwymi rządami Chrystusa zostanie ustanowione na ziemi. Mateusz 24: 21,22

Ziemskie przedstawicielstwa

Pismo Święte informuje nas, że Bóg będzie miał ludzkich przedstawicieli na Ziemi, którzy będą zarządzać Nowym Przymierzem. Będą to wskrzeszeni wierni i święci, którzy żyli przed pierwszym przyjściem Jezusa, od Abela po Jana

Chrzcziciela. Będą oni pełnić funkcję „sędziów” i „książąt na całej ziemi”, ludzkich przywódców pomagających ludzkości. Mateusz 11:11; Łukasz 13:28; Izajasz 1:26; Psalm 45:16

Apostoł Paweł wymienia z imienia niektórych z tych wiernych, dodając: „Wszyscy oni, dzięki wierze, otrzymali dobre świadectwo, ale nie osiągnęli tego, co zostało obiecane, ponieważ Bóg przygotował dla nas coś lepszego, aby oni bez nas nie osiągnęli doskonałości” (List do Hebrajczyków 11:1-40). Ci mężczyźni i kobiety Boże bardzo cierpieli za wierną służbę Panu. Jednak nie byli oni spadkobiercami duchowego potomstwa obietnicy. Chociaż otrzymali „dobrą opinię dzięki wierze”, każdy z nich zstąpił do grobu, aż do czasu, gdy Chrystus i jego kościół osiągnęli pełnię, a Nowe Przymierze zostało zapoczątkowane. Ci starożytni godni zostaną wskrzeszeni „doskonalni”, tak jak Adam w ogrodzie Eden. Dzięki swoim doskonałym umysłom i zdolnościom będą oni przykładami i nauczycielami dla ludzi.

Wierna resztką

Oprócz starożytnych godnych, święci prorocy Boga przepowiedzieli, że będzie wierna „resztką” Żydów. Będą oni jednymi z pierwszych beneficjentów błogosławieństw Nowego Przymierza. (Izajasz 30:19; Psalm 107:6,28). Przez proroka Izajasza Bóg mówi nam, że ta „resztką Jakuba [Izraela]” powróci „z czterech stron świata”. (Izajasz 10:21,22; 11:11-16). Również poprzez proroka Jeremiasza Bóg ogłasza, że nastąpi zgromadzenie tej wiernej resztki

i że będą oni „mieszkać na swojej ziemi”. Jeremiasz 23:1-8

Ta wierna resztką Żydów w końcu zwróci się do Pana z prośbą o wybawienie, nie ufając porozumieniom politycznym z innymi narodami ani ludzkiej potędze militarnej. Wtedy Pan ich wybawi. (Izajasz 30:15,18,19; Zachariasz 14:1-3). Prorok Zachariasz napisał: „Tak mówi Pan: Ja... będę mieszkał pośród Jerozolimy, a Jerozolima będzie nazwana miastem prawdy” i będzie „cudowna w oczach resztki tego ludu w tych dniach... i sprawię, że resztką tego ludu będzie posiadać wszystkie te rzeczy. I stanie się, że tak jak byliście przekleństwem wśród pogan, domu Judy i domu Izraela, tak Ja was ocalę, a wy będziecie błogosławieństwem. ... Oto, co uczynicie: każdy niech mówi prawdę swemu bliźniemu, niech wykonuje sąd prawdy i pokoju w swoich bramach”. Zachariasz 8:3,6,12,13,16

Kontynuując, prorok stwierdza: „Wielu ludzi i silnych narodów przybędzie, aby szukać Pana Zastępów w Jerozolimie i modlić się przed Panem W owych dniach stanie się, że dziesięciu mężczyzn [reprezentujących wszystkie narody ziemi] chwyci się wszystkich języków narodów, a nawet chwyci się połę tego, który jest Żydem, mówiąc: Pójdziemy z wami, bo słyszeliśmy, że Bóg jest z wami”. (Zachariasz 8:22,23). W ten sposób, począwszy od wiernej resztki Izraela, wraz z naukami Starożytnych Godnych, droga pojednania z Bogiem będzie dostępna dla wszystkich ludzi.

Prorok Ezechiel informuje nas, że Bóg zgromadzi „resztkę Izraela” i da jej nie tylko „ziemię Izraela”, ale

także „jedno serce” i „nowego ducha”, swojego ducha sprawiedliwości. (Ezechiel 11:17-20). Wreszcie prorok Micheasz opisuje błogosławieństwa Nowego Przymierza jako „rosę” i „deszcz”, które spłyną na całą ludzkość. Píše on: „Resztka Jakuba będzie pośród wielu narodów jak rosa od Pana, jak deszcz na trawie, który nie czeka na człowieka ani nie oczekuje na synów ludzkich” (Micheasz 5:7,8).

Zapieczętowne krwią Jezusa

W Liście do Hebrajczyków wprowadzenie Przymierza Prawa podane jest jako przykład tego, jak zostanie wprowadzone Nowe Przymierze. Apostoł wskazuje, że przymierze z Bogiem, takie jak Przymierze Prawa i Nowe Przymierze, musi być przypieczętowne krwią. „Gdzie bowiem istnieje przymierze, konieczne jest przedstawienie śmierci tego, kto je ratyfikował, ponieważ przymierze jest ważne tylko w odniesieniu do ofiar, które zginęły, a nie ma mocy, gdy ten, kto je ratyfikował, żyje. Dlatego nawet pierwsze [przymierze Prawa] nie zostało ustanowione bez krwi” (List do Hebrajczyków 9:16-18). Śmierć Jezusa zapewniła zasługę lub wartość krwi, która przypieczętuje Nowe Przymierze.

W nocy, kiedy Jezus ustanowił wraz ze swoimi uczniami pamiątkę swojej śmierci, podał im kielich, zachęcając ich: „Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja krew Nowego Przymierza [przymierza], która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów” (Mt 26:27-28; Łk 22:20; 1 Kor 11:25). (Mateusz

26:27-28; Łukasz 22:20; 1 Koryntian 11:25). Jezus wskazał tutaj, że jego śmierć zapewni wartość lub zasługę, aby w odpowiednim czasie zainauguować Nowe Przymierze.

Uczestnicy cierpień Jezusa

Uczniowie zostali zaproszeni, podobnie jak każdy kolejny poświęcony naśladowca Mistrza w całym Wieku Ewangelii, do wypicia z kielicha, symbolizującego przyjęcie zasługi ofiary Chrystusa za nich. Na tej podstawie otrzymali przywilej stania się „uczestnikami cierpień Chrystusa”. (1 Piotra 4:13; 2 Koryntian 1:7). Są „usprawiedliwieni przez wiarę” w Jego krew jako swojego Zbawiciela. (Rzymian 3:24; 5:1,9). Mają oni zatem możliwość „umrzeć wraz z Nim”, aby „żyć wraz z Nim”, „cierpieć” wraz z Nim, aby również „królować wraz z Nim” jako „królowie i kapłani”. 2 Tymoteusza 2:11,12; Objawienie 20:6

Apostoł Paweł wyjaśnia: „Czy kielich błogosławieństwa, za który dziękujemy Bogu, nie jest uczestnictwem we krwi Pomazańca? Czy chleb, który łamiemy, nie jest uczestnictwem w ciele Pomazańca? Ponieważ jest jeden chleb, my, wielu, stanowimy jedno ciało, ponieważ wszyscy uczestniczymy w jednym chlebie”. 1 List do Koryntian 10:16,17

W Liście do Hebrajczyków apostoł kontynuuje: „Gdy Mojżesz ogłosił całemu ludowi wszystkie przykazania zgodnie z Prawem, wziął krew cieląt i kozłów [...] i pokropił zarówno księgę, jak i cały lud, mówiąc: To jest krew przymierza, które Bóg wam

nakazał”. (List do Hebrajczyków 9:19,20). W tym typowym obrazie krew „cieląt i kozłów” symbolizuje ofiarę Chrystusa, Głowy, i członków Jego ciała.

Apostoł Paweł dodaje następnie: „Tak więc konieczne było, aby te ziemskie kopie rzeczy niebieskich zostały oczyszczone przez te ofiary, ale same rzeczy niebieskie są oczyszczane przez ofiary lepsze od tych” (werset 23). „Kopie” lub obrazy rzeczywistości pod Prawem Przymierza musiały być oczyszczone i uświęcone ofiarami ze zwierząt – byków i kozłów. Jednak „rzeczy niebieskie” – Nowe Przymierze i jego ustalenia – są oczyszczane „lepszymi ofiarami”. Te lepsze ofiary to ofiary Chrystusa i Jego Kościoła.

Pośrednikiem Nowego Przymierza będzie zmartwychwstała i uwielbiona klasa „Chrystusowa”, Jezus jako Głowa wraz ze wszystkimi członkami Jego ciała. Dlatego też ich pośrednicząca praca pojednania Boga z ludzkością, w ramach Nowego Przymierza, nie może się rozpocząć, dopóki ostatni członek ciała Chrystusa nie okaże się wierny nawet aż do śmierci. Objawienie 2:10

Widzimy zatem, że celem Nowego Przymierza jest pojednanie ludzkości z Bogiem. Układ ten został zawarty wielkim kosztem, poprzez dobrowolną ofiarę i śmierć jedynego syna Bożego, Jezusa Chrystusa. (J 3:16,17). Nowe Przymierze będzie zatem świadectwem miłości i troski naszego Ojca Niebieskiego o całe swoje ludzkie stworzenie. „O głębokości bogactwa, mądrości i wiedzy Boga!

Jakże niezbadane są Jego wyroki i niepojęte Jego drogi!” Rzymian 11:33